

MARZEC

31

NIEDZIELA

Dziś św. Balbiny
Jutro św. Teodory

Nocne przymrozki

Wczoraj było w Polsce zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami w dzielnicach południowych.

Wskutek napływu mroźnych mas powietrza z północy, temperatura w całym kraju spadła i wynosiła o godz. 7 średnio około —3 st. na nizinach, a od —6 st. do —13 st. w górach.

Przewidywany przebieg pogody do południa dzisiejszego: Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami w dzielnicach wschodnich i południowych. Nocą przymrozki, silniejsze w górach, dniem temperatura kilka stopni powyżej 0 st. Słabnące wiatry z kierunków północnych.



Leczył raka jadem... grzechotnika

Oszukańczy lekarz przed sądem katowickim

KATOWICE, 30. 3. — W procesie przeciwko brazylijskiemu „lekarzowi”, Janowi Chomskiemu, przesłuchano szereg świadków. Znamieniem jest, że wszyscy ci świadkowie, zajmujący w życiu społecznym poważne stanowiska, leczyli się u znachorów i oszustów, a nie korzystali z pomocy lekarzy.

Jak sprytnie osk. Chomski przeprowadzał się z miejsca na miejsce i oszukiwał swe ofiary, świadczą zeznania pomocnika handlowego, Józefa Makowskiego z Krakowa. Matka wyczytała ogłoszenie oszusta, który wtedy przebywał w Gdańsku, i poprosiła go o poradę. W odpowiedzi otrzymała formularz z pytaniami co do przebiegu choroby i wezwaniem o przekazanie 10 zł. na lekarstwo i 1.50 zł. na prenumeratę „fachowego” pisma „Droga do zdrowia”, które nigdy się nie ukazało. Po przekazaniu 11 zł. 50 gr. chora przez dłuższy czas nie miała żadnej wiadomości, a na upomnienie otrzymała pismo z Gdyni, w którym Chomski komunikował, że do jego zakładu przyrodoleczniczego w Gdańsku wialali się hitlerowcy i zniszczyli wszystkie akta, wobec czego zakład swój musiał przenieść do Gdyni. Faktycznie zaś Chomski był aresztowany w Gdańsku, jednak po kilku dniach zbiegł z więzienia do Gdyni. Ostatecznie chora otrzymała jako lekarstwo mączkę cukrową, zapakowaną w papier gazetowy, poczem o oszustwie zawiadomiła policję.

LEKARZ CZY HANDLARZ ŻYWYM TOWAREM.

Sensacyjne zeznania złożyli wywiadowcy policji śledczej w Gdyni, Stanisław Majewicz i Leon Herman. Władze policyjne Gdyni zwróciły uwagę na osk. Chomskiego jako handlarza żywym towarem. W czasie śledzenia Chomskiego go przesłuchano pewną dziewczynę z Lublina, którą oszust sprowadził do Gdyni, gdzie miał ją wyszkolić na masażystkę. Przeszkolenia dziewczyna nie przeszła i została zniewolona, poczem Chomski, chcąc się jej pozbyć, namawiał ją do wyjazdu zagranicę. Dziewczyna ta gdzieś zniknęła w tajemniczy sposób i zachodzi podejrzenie, że rzuciła się do morza.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. med. K. KRAJEWSKI
WENERYCZNE SKÓRY
przyjmuje w swojej prywatni. Lecznica, Chmielna 56, od 8 r. — 9 w. Niedz. do 1. Tel. 33-73.

Dr. med. L. GUTOWSKI
chor. skórne i weneryczne
Chmielna 48, tel. 623-21 od 3-7-74

Dr. Z. Fajncyn Leszna 36
Weneryczne, p. ciowe, skóry.

Zatarg między magistratem Lwowa

a pracownikami miejskimi w sprawie obniżki płac

LWÓW, 30. 3. (Kor. wł.) Wczoraj wieczorem przy pośrednictwie Okręgowego Inspektora Pracy Zwolniskiego odbyła się konferencja między prezydentem miasta Drojanowskim, a przedstawicielami pracowników miejskich w sprawie proponowanej przez Zarząd Miejski obniżki płac. Konferencja nie doprowadziła do rezultatu i uległa rozbiciu.

Zamierzenia Zarządu Miejskiego idą w następującym kierunku: Wszystkim kategoriom pracowników miejskich odbiera się t. zw. beneficja, uzyskane w ciągu ostatnich lat, a więc mundurowe, premie, stałe dopłaty za manka,

bilety dla rodzin, świadczenia w postaci 50 procent pensji i t. d. Po drugie obniża się pensje: dla 1, 2 i 3 kategorii płac — o 12 procent; dla 4 i 5 kat. — o 10 procent; dla 6, 7 i 8 kat. — o 8 procent. Miasto celem uzasadnienia wymienionych redukcji powołuje się na wskaźnik, drożyzniany, który od r. 1929 do r. 1934 miał się obniżyć o 32 do 33 procent. Wprawdzie w r. 1929 była już raz przeprowadzona obniżka pensji, ale wyniosła tylko 10 procent, zatem między pensjami a wskaźnikiem pozostaje marża wynosząca jakieś 22 procent.

Przedstawiciele pracowników

nie negują zasadniczo wskaźnika, chociaż mają i w tym względzie poważne zastrzeżenia, a to zwracając uwagę że wskaźnik drożyzniany nie uwzględnia szeregu elementów aktywnych, które od r. 1929 redukcji nie uległy. Co jednak najważniejsze, pracownicy obliczają, że odebranie beneficjów wraz z proponowanymi obniżkami płac oznaczałoby, niezależnie od obniżki z r. 1929, dalszą obniżkę o 35 procent już zmniejszonych wtedy pensji.

To też pracownicy zajmują wobec propozycji prez. Drojanowskiego stanowisko odmowne i zwołali na dziś godz. 6-tą wieczorem wiec, na którym zapadła uchwała co do dalszej taktyki. Przewidywany jest strajk ogółu pracowników miejskich.

Zginął przez marynarke

która została w bieda-szybie

SOSNOWIEC, 30. 3. — Ofiarą tragicznego wypadku padł bezrobotny, 43-letni Jan Rudzki, który wraz z kolegami pracował w 15-metrowym bieda-szybie. Gdy w szybyku nagromadziły się niebezpieczne gazy, wszyscy uciekli no powierzchnię, a Rudzki w pośpiechu zapomniawszy zabrać marynarkę. Wczoraj Rudzki przyszedł

z kolegami na szyb, do którego spuszczonego najpierw zapaloną lampę celem sprawdzenia, czy są jeszcze gazy, a chociaż lampka zgasała, to jednak Rudzki spuścił się na dno po marynarkę. Po chwili koledzy znaleźli go już bez życia. Rudzki osierocił żonę i troje dzieci.

CYRK STANIEWSKICH

DZIS

nieodwołalnie ostatni dzień wspaniałego widowiska cyrkowo-teatralnego

„GWIAZDA ARENY”

z udziałem: Ordonówny, Syma, Mankiewiczówny, Bodo, Sokolowskiej, Mierzejewskiej i całego zespołu

DZIS

ostatnie 2 przedstawienia o 4.15 pp. i 8.15 w.

CENY REWELACYJNIE NISKIE od 99 gr. do 5 zł.

Dziś popołudniu dzieci i młodzież placu połowę.

Scigany listami gończemi dyrektor

domaga się wypłaty pensji

KATOWICE, 30. 3. Przed wydziałem handlowym sądu odbył się proces z powództwa b. generalnego dyrektora „Wspólnoty Interesów”, Waltera Tomali, przeciwko nadzorowi sądowemu tegoż koncernu o wypłacenie dawniejszych poborów w sumie 16.000 zł. Dyr. Tomala z końcem r. 1933 zbiegł zagranicę przed odpowiedzialnością sądową, wobec czego nadzór sądowy „Wspólnoty Interesów” nie mógł go uważać za kierownika koncernu, tembardziej że był ścigany listami gończemi. Wobec tego „Wspólnota Interesów” uważa, że dyr. Tomala sam porzucił posadę i nie należy mu się żadne wynagrodzenie. Za jego urzędowania długi kon-

cernu, zaciągnięte w hutach niemieckich, przekroczyły 116 milionów zł., a same procenty wynosiły 40 milionów zł. Ówczesna dyrekcja w okresie od r. 1927 do 1933 r. zaciągnęła za pośrednictwem Banku Szwajcarskiego pożyczkę 50 milionów zł. bez gospodarzo uzasadnionej potrzeby. Ponadto za urzędowania dyr. Tomali „Wspólnota Interesów” była karana milionowymi grzywnami za nadużycia na szkodę skar-

bu państwa, tak że ustąpienie jego należy uważać za fakt korzystny dla koncernu.

Przed tym samym sądem odbyły się analogiczne rozprawy b. generalnego dyrektora huty „Batory”, dyr. Schaerfa i kilku wyższych urzędników „Wspólnoty Interesów”, którzy również wniesli powództwo o wypłatę pensji i prowizji.

Wyrok w tych sprawach ogłoszony zostanie 12 kwietnia r. b.

Szczęśliwa dolarówka

kupiona z żałobnej zbiórki

ŁÓDŹ, 30. 3. — Przed kilku laty zmarł jeden z dyrektorów firmy „Leonhardt, Woelker i Gimbard” i pracownicy, robotnicy, a nawet dyrektorzy i współwłaściciele firmy zarządzili zbiórke, zebrane zaś między sobą pieniądze przeznaczyli na wieńce i nekrologi. Za pozostałe pieniądze nabyto dolarówkę. Obecnie na dola-

rowkę tę padła premia w wysokości 8.000 dolarów. Wygraną podzielono proporcjonalnie między uczestników zbiórki, przyczem na poszczególne osoby przypadło po kilkadziesiąt złotych. Jedynie jeden z dyrektorów, który w swoim czasie wpłacił 200 zł., otrzymał o becnie 6.000 zł.

Nieuzasadnione i kompromitujące

pretensje b. żołnierzy niemieckich

BYDGOSZCZ, 30. 3. — Na całym Pomorzu kursują w dalszym ciągu plotki, puszczane z tajemniczego źródła, o wypłacaniu przez rząd niemiecki żołdu posiadaczom niemieckiego „krzyża żelaznego”. Z tą pogłoską łączona jest druga, że rząd Trzeciej Rzeczy wypłaca wszystkim uczestnikom wielkiej wojny renty. Na skutek tych plotek, czy wiadomości, komunisty niemieckie w Poznaniu i w Toruniu są nachodzone przez ludzi, którzy uważają się za uprawnionych do jakichś świadczeń ze strony obcego rządu.

W tej sprawie zabrał głos zarząd Federacji Polskich Zw. Obronców Ojczyzny w Bydgoszczy, który w obszernym komunikacie zwraca uwagę na niedorzeczność takich pretensji i na fakt, że samo ich zgłaszanie do obcego przedstawicielstwa kompromitu-

je prosiących i naraża dobre imię Polski. W apelu tym wspomniana organizacja wyjaśnia, że Hitler przywrócił wprawdzie prawo orderów cesarskich Niemiec, lecz przyznany przez rząd niemiecki żołd honorowy dla weteranów wojny światowej w wysokości 5 marek miesięcznie pobierają tylko inwalidzi wojenni z utratą zdolności zarobkowych ponad 70 procent, oraz żołnierze frontowi, którzy ukończyli 50 lat życia, jednak wyłącznie obywatele niemieccy.

WYTWORNE KRAWIECTWO MĘSKIE

wykonuje długoletni pracownik pierwszorzędnych firm na cenach b. niskich
St. SZULECKI Mokotowska 65 m. 44
2-tę podwórze parter tel. 8-52-53

Gwałtowna śnieżycą na Podhalu

Takich śniegów nie było w Krakowie

w ciągu całej zimy

KRAKÓW, 30. 3. (tel. wł.) Jak szłego wieczoru szaleje na całym Podhalu gwałtowna zawieja śnie-

Masowa czystka

czy obniżka płac

ŁÓWICZ, 30. 3. W związku z objęciem urzędowania przez nowego burmistrza p. Myśliwca w mówiono prawie wszystkim urzędnikom magistratu łowickiego posady. Podobno wymówienie to jest tylko pozorne, i urzędnicy zostaną przyjęci spowrotem do pracy, ale już na innych, gorszych warunkach.

Niełada sensację wywołał fakt wymówienia posady dyrektorowi elektrowni inż. Czarnowskiemu, przesyłowi powiatowej rady B.B. W.R. o niedawna komisarycznemu burmistrzowi miasta Łowicza. Jak zapewniają wtajemniczeni, p. Czarnowski już nie wróci na zajmowane przez siebie stanowisko. Wzrost tej niechęci spada na niezbyt daleki działacz samorządowy, należy podobno dopatry-

wać się w zbyt radosnej twórczości, jaką przejawiał p. Czarnowski w czasie pełnienia obowiązków komisarycznego burmistrza.

Wiele wydatków, poczynionych za czasów tych komisarycznych rządów budzi wątpliwość co do ich celowości. Między innymi np. przeprowadzono elektryfikację wsi Kompina kosztów 20.000 zł. a wpływy osiągnięte z tej imprezy wyniosły tylko 22 zł.

Ponadto p. Czarnowski, nie licząc się z niezwykle ciężkim położeniem miasta, którego obdukcję przewidywała wartość całego miejskiego majątku, pobudował za sumę 8000 zł. przystań wioślarską — zwykłą szopę drewnianą, której koszt budowy nie powinien przewyższyć sumy 1000 zł.

